Cena 3 zł

Sportowiec Poznański

TYGODNIK POŚWIĘCONY WYCHOWANIU FIZYCZNEMU

ROK I | Poznań, poniedziałek 24 września 1945 | NR 9

Dąb — Polonia (Poznań) 4:4 Warta — Legia 5:1 KKS (Leszno) — HCP 3:1

Ogólnopolski Zlot OM TUR w Katowicach

W dniu 15 bm. zjechały do Katowic ze wszystkich stron Polski pociągi specjalne, wiozące aktyw Organizacji Młodzieży TUR. Zlot był pierwszym w Odrodzonej Polsce i zadokumentował powszechność organizacji, jej siłę i zwartość. W uroczystościach wzięło udział przeszło 10.000 (10.139) OM Turowców. Należy podkreślić obecność członków-aktywistów ze wszystkich Ziem Zachodnich; reprezentowany był Okręg Legnicki, Pomorze Zachodnie z Koszalinem, Gdańsk i Gdynia, w skład Okręgu Poznańskiego wchodziły reprezentacje Ziemi Lubuskiej, Zielonej Góry i Gorzowa. Nie ma już miejscowości powiatowej w Polsce, gdzie nie byłoby placówki OM TUR-owej, a w niektórych okręgach liczba członków sięga kilkunastu tysięcy.

Pierwszy dzień Zlotu był „opłakany" nieznośnym deszczem; nie przeraził on jednak OM TUR-owców, którzy w komplecie wzięli udział w defiladzie i uroczystościach. Niewątpliwie jednak pierwszy dzień święta wypadł by znacznie piękniej, gdyby nie ta nieprzychylna aura.

Na program pierwszego dnia złożyło się: przemarsz OM TUR-owców przez miasto i defilada przed przedstawicielami Rządu z premierem Osóbką-Morawskim na czele, min. Stańczykiem i Matuszewskim, wojewodą śląskim gen. dyw. Zawadzkim, gen. Popławskim, ambasadorem Lebiediewem i Władzami Partyjnymi PPS, oraz raport tow. Krysanki, złożony przewodniczącemu CK OM TUR tow. Obrączce w imieniu Komitetu Organizacyjnego Zlotu, raport, złożony przez przewodniczącego tow. Obrączkę tow. Premierowi i przemówienia. Przemówienie powitalne wygłosiła tow. Krysanka. Następnie zabrał głos wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki, podkreślając znaczenie Zlotu jako manifestacji postawy młodzieży socjalistycznej w walce o Polskę Demokratyczną. Wyraził on wiarę, że młodzież potrafi osiągnąć jedność w swych szeregach i doprowadzić do zjednoczenia ideowego narodu.

Drugi dzień Zlotu wypadł znacznie wspanialej niż pierwszy ze względu na ładną pogodę. O godzinie 10-tej rozpoczął się na Placu Wojewódzkim wielki wiec OM TUR. Przemawiał jako pierwszy tow. premier Osóbka-Morawski. Wymagania stawiane młodzieży polskiej — jak mówił tow. Premier — są obecnie bardzo wielkie. Młodzież wykazała już zresztą w okresie okupacji, przez udział w walkach o niepodległość i pracę konspiracyjną do czego jest zdolna. Obecnie wymaga się od niej p r a c y i n a u k i. Rząd ze swej strony otacza młodzież serdeczną opieką. Wyrazem tego jest uchwalony ostatnio dekret o 6-ciogodzinnym dniu pracy dla uczącej się młodzieży i projekt zmiany konstytucji w kierunku nadania młodzieży powyżej lat 18 praw wyborczych. Rząd czyni wszelkie wysiłki w kierunku zrealizowania w 100% bezpłatności oświaty.

Przemówienie Premiera przerywane było żywiołowymi oklaskami, kilkakrotnie Premier musiał przerywać i czekać na uspokojenie rozentuzjazmowanych szeregów.

Po tow. Premierze przemawiał I. Sekretarz CKW PPS tow. Cyrankiewicz. Nawiązał on do ideologicznie nieskalanej przeszłości młodzieży PPS i powiedział m. in.: „Twardo stać na pozycjach Polski demokratycznej i mocno w twardym marszu gwardii proletariackich mas iść do socjalizmu — tego żąda od Was z dumą i miłością na Was patrząca Polska Partia Socjalistyczna".

Z kolei zabrał głos przedstawiciel PPR tow. Kowalski, który uczcił pamięć bojowników o socjalizm i zaznaczył: „Jedność jest potrzebna dla klasy robotniczej, jedność jest potrzebna dla narodu polskiego i dla młodego pokolenia Polski".

W dalszym ciągu wiecu przemawiał major Majewski imieniem Związku Walki Młodych, imieniem „Wici" tow. Dusza, który zakończył: „Sojusz, przyjaźń i porozumienie młodzieży chłopsko-robotniczej niech żyje!" Następnie wygłosił przemówienie ob. Wojda w imieniu SD i ZMD, wreszcie w imieniu Zw. Harcerstwa Polskiego — tow. Nawrocki.

Po tych przemówieniach zabrał głos przewodniczący CK OM TUR tow. Ryszard Obrączka. Mówił on: „My, Towarzysze, pokażemy światu, że Polak nie tylko potrafi umierać dla wolności, ale potrafi pracować w niepodległym kraju przy budowaniu i wzmacnianiu naszej niepodległości". „Jako ideał musimy postawić człowieka, który własną pracą dochodzić będzie do zamierzonego celu". „Nigdy więcej wojny — oto nasze hasło".

Po wiecu przedstawiciele władz państwowych i partyjnych odebrali defiladę na placu teatralnym. Defilada niekończącego się szeregu niebieskich koszul pod słonecznym niebem wywarła piękne wrażenie. Jedna za drugą przesuwały się, poprzedzane przez sztandar z odpowiednim napisem, wszystkie dzielnice Polski.

Defilada zakończyła część oficjalną. Młodzież wmaszerowała na boisko „Pogoni" i wzięła udział w uroczystościach ku czci I-ej Armii Wojska Polskiego. Następnie odbyły się igrzyska sportowe.

W dniu 17 bm. delegaci OM TUR z całej Polski w liczbie 230 osób udali się z Katowic do Koszęcina (80 km od Katowic) — dawnego majątku książąt niemieckich Hohenlohe — obecnie własność OM TUR. Z każdego Wojewódzkiego Komitetu było obecnych od 3 do 5 delegatów, a z Powiatowych Komitetów — po 1 delegacie. W pierwszym dniu konferencji OM TUR-owcy gościli reprezentację młodzieży sowieckiej, która następnie odjechała i obrady miały już charakter ściśle wewnętrzny. Przez cały czas obrad obecny był tow. Premier. Na plenum wygłoszono kilka referatów ideologicznych i gospodarczych, nad którymi toczyła się ciekawa, na bardzo wysokim poziomie dyskusja, dowodząca nie tylko zainteresowania ze strony OM TUR-owców zagadnieniami polityki i gospodarki Państwa, ale i znacznej znajomości tych zagadnień. Tow. Premier wygłosił bardzo ciekawy referat polityczny, dając odpowiedź na liczne, niepokojące młodzież pytania. Ostatni dzień konferencji — 19 bm. poświęcony był obradom komisji, a to oświatowo-szkoleniowej, polityczno-wychowawczej, gospodarczo-spółdzielczej, prasowej, wychowania fizycznego i in. Komisje wystąpiły następnie na plenum z wnioskami, które plenum — po dyskusji — zatwierdziło. Wnioski zmierzały do zapewnienia młodzieży odpowiednich warunków nauki i pracy, umożliwienia należytego kierunku wychowania ogólnego i sportowego, zagwarantowania praw i rozszerzenia możliwości. W następnym numerze poświęcimy specjalny artykuł obradom komisji wychowania fizycznego, której rezolucje zainteresują niewątpliwie wszystkich sportowców.

IGRZYSKA ROBOTNICZE

w ramach ogólnopolskiego Zlotu OM TUR w Katowicach

W ramach igrzysk odbyły się: spotkanie szczypiorniaka, mecz piłki nożnej, zawody lekkoatletyczne i bieg uliczny, oraz zawody pływackie — o czym osobno.

W szczypiorniaku spotkała się KS Pogoń (Katowice) z Reprezentacją Robotniczą Polski. Wynik spotkania — 13:5 (6:3). Poziom gry był dość niski — szczególnie u Reprezentacji widać brak treningu, jednak grano ambitnie i fair. Przewagę zawdzięcza Pogoń przede wszystkim słabej grze bramkarza Reprezentacji i nieumiejętności zorganizowania przez nią ataku.

Również stosunkowo słabo wypadł mecz piłki nożnej między Ruchem (Wielkie Hajduki) a Reprezentacją Robotniczą zakończony wynikiem 2:0 (0:0). Gra była nieciekawa; Ruch — były mistrz Polski nie reprezentuje dawnej klasy. Jedynym dobrym graczem jest tu właściwie tylko bramkarz Brom. Szczególnie słaby jest atak. Reprezentacja — poza bramkarzem — nie miała lepszego gracza. Zgranie bardzo słabe, poziom techniczny — niski. Gra w pierwszej połowie jest bezbramkowa, 20 minuta przynosi Ruchowi bramkę z rzutu karnego, w 30-ej minucie pada bramka samobójcza.

Skład drużyn: Ruch: Brom, Spandel, Brzoza, Dzielong, Bomba, Kupny, Cyngier, Górka, Cieślik, Lasecki, Krzemucki.

Reprezentacja Robotnicza: Komar, Bąkowski, Rubin, Dzięciołowski, Kołodziejczyk, Serdak, Styczeń, Langer, Warmus, Wędrak, Wolanowski.

Znacznie ciekawiej niż szczypiorniak i piłka nożna wypadł *czwórmecz lekkoatletyczny* drużyn robotniczych Warszawy, Łodzi, Krakowa i Śląska. Bezkonkurencyjną była w rzucie kulą Cejzikowa, ustanawiająca nowy rekord robotniczy. Mitan wybiła się wśród sprinterek. Wyniki poszczególnych biegów były następujące:

panie 60 m 1. Zatke (Łódź) 9.00, 2. Domańska (Warszawa) 9,1, 3. Knapik (Śląsk) 9,3.

200 m 1. Mitan (Kraków) 30 sek., 2. Domańska (W-wa) 32,1, 3. Zatke (Łódź) 34,5, 5. Bibielowa (Śląsk) 34,8.

Skok w dal: 1. Mitan (Kraków) 4,30, 2. Grudinakówna (Śląsk) 3,75, 3. Janicka (Łódź) 3,65, 4. Lewandowska (W-wa) 3,28.

Rzut kulą pań: 1. Cejzikowa (W-wa) 10,18, 2. Janicka (Łódź) 8,86, 3. Stachowiczowa (K-ków) 8,65.

Sztafeta 3×100 m: 1. Kraków 58,4, 2. Warszawa 64,3, 3. Łódź 64,7, 4. Śląsk 70.

panowie: 100 m: 1. Piluch (W-wa) 11,9, 2. Tokarski (Łódź) 12,4.

400 m: 1. Piluch (W-wa) 58 sek., 2. Zydroń (K-ków) 61 sek., 3. Kwarciany (Łódź).

1500 m: 1. Szusterowski (Łódź) 4.54 sek., 2. Karmański (Śląsk) 5,29, 3. Motyka (K-ków) 5,31,6, 4. Orlański (W-wa).

Sztafeta olimpijska 800×400×200×100: 1. Łódź 3,52 sek. (w składzie Kwarciany, Jabłoński, Mokwiński, Kobylek), 2. Warszawa 3,54, 3. Kraków 3,56.

Skok wzwyż: 1. Mrówka (Łódź) 1,55, 2. Karczmarczyk 1,45, 3. Grundiok (Śląsk) 1,40, 4. Rzymek (K-ków) 1,41.

Kula: 1. Jabłoński (Łódź) 12,12, 2. Słowik (K-ków) 11,95, 3. Strzałkowski (W-wa) 9,80, 4. Pacuła (Śląsk) 8,80.

Ogólna punktacja przedstawia się następująco:

1. Łódź	40 pkt
2. Warszawa	37 pkt
3. Kraków	34 pkt
4. Śląsk	16 pkt

Następnym punktem programu igrzysk robotniczych był *bieg uliczny* na trasie 2,5 km — od Placu Wolności, ulicą 3-go Maja, Pocztową, św. Jana, Kościuszki. Zwycięzcą był tu Kwarciany z OM TUR Tomaszów, dalsze miejsce zajął Heder z OM TUR Brzezinki Śląskie, jako trzeci przybył Szusterowski z Tomaszowa, 4-y Osoba z Brzezinek, 5-y Komarek ze Skry Warszawskiej. Startowało 140 zawodników. Jako nagrodę OM TUR Tomaszów zdobył wspaniały radioodbiornik a indywidualny zwycięzca Kwarciany otrzymał aparat fotograficzny.

Na marginesie igrzysk zaznaczyć należy, że wykazały one, mimo stosunkowo niskiego poziomu drużyn szczypiorniaka i piłki nożnej, że sport robotniczy znajduje się na właściwej drodze rozwoju: idzie ku umasowaniu, upowszechnieniu, nie tyle kładzie nacisk na wyniki — które oczywiście są pożądane — ile na grę fair, prawdziwie po sportowemu prowadzoną. Wyniki przyjdą stopniowo — narazie rozszerzyć szeregi sportowców robotników, by *w zdrowym ciele* młodzieży pracującej był *zdrowy duch!*

Z rozgrywek o mistrzostwo klasy A

Warta — Legia 5:1 (3:0)

W zawodach o mistrzostwo kl. A. „Warta" pokonała na własnym boisku „Legię". Gospodarze górowali nad przeciwnikiem technicznie, zgraniem i skutecznością w akcjach. W drużynie „Warty" dobrze grało trio obronne, zwłaszcza Weiss. W pomocy wyróżnił się opanowaną grą Danielak, w ataku pierwsze skrzypce grał Gendera doskonały w zagraniach, poza tym Smólski, którego jednak za mało wykorzystywano. W drużynie „Legii" na wyróżnienie zasługują Kwiatkowski w bramce, Walczak w obronie, Bilewicz w pomocy. W ataku najlepszy Mikołajewski; dobrze wypadł Mazgaj na lewym skrzydle. Atak „Legii" grał za miękko i mało skutecznie, grano za dużo wszerz boiska, nie wykorzystując wiele dogodnych pozycyj podbramkowych.

Pierwsze 15 min. gry należą do „Legii", której atak nie wykorzystał dwóch „murowanych" pozycji, następnie inicjatywę obejmuje „Warta" uzyskując pierwszą bramkę w 17 min. przez Genderę. W 19 min. Weiss wykorzystuje rzut karny a w 26 min. Gendera „szczurem" nie do obrony podwyższa wynik do 3:0. Po przerwie znów Legia przeważa przez pierwszy kwandrans gry, po czym „Warta" zdobywa przewagę i w 35 min. uzyskuje przez Smólskiego „główką" czwartą, a w 39 min. ze strzału Nowickiego piątą bramkę. Wreszcie w 41 min. Woźniak uzyskuje zasłużoną honorową bramkę dla „Legii".

Drużyny wystąpiły do gry w następujących składach: *Legia:* Kwiatkowski; Walczak i Kniat; Mróz, Bilewicz i Bartkowiak; Woźniak, Janiszewski, Mikołajewski, Gensler i Mazgaj.

Warta: Wojtyniak; Weiss i Dusik; Witkowski, Danielak i Koźmiński; Podeszwa, Nawrot, Gendera, Nowicki i Smólski.

Sędziował ob. Tomczak, niezbyt zdecydowanie, przeoczając kilka „rąk" i wykroczeń graczy. (al)

RKS San — Admira 3:3 (2:1)

Spotkanie Sanu z Admirą zgromadziło na boisku Areny około 1 000 widzów, którzy byli świadkami ostrej a chwilami nawet brutalnej gry w czym w głównej mierze celowali gracze Admiry. Sędzia spotkania ob. Benu swymi mylnymi rozstrzygnięciami krzywdził tak jedną jak i drugą drużynę. Był on w głównej mierze sprawcą że spotkanie to przybrało ramy ostrości, na które nie potrafił odpowiednio zareagować.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Admira: Śląba, Krzywosiński, Twardowski, Kujawa, Baranowski, Biskupski, Pawlak, Szymański, Kołtuniak, Nowakowski, Redlich.

San: Posko, Zaremba, Jezierski, Zaremba K., Chudziak, Jezierski A., Moczyński, Korytowski, Waligórski, Adamski, Wachnowski.

Pierwsza połowa gry wyrównana. Prowadzenie uzyskuje w 11 minucie Admira z winy pomocnika Sanu. W 25 minucie dyktuje sędzia z niewiadomych powodów rzut karny na korzyść Sanu, którego Chudziak zamienia na wyrównującą bramkę. W 26 minucie po pięknym zagraniu prawej strony ataku uzyskuje Korytowski drugą bramkę dla Sanu. Drużyna Admiry po utracie tej bramki niezadowolona z orzeczeń sędziego przerywa grę, którą wznawia po upływie 3 minut. W 31 minucie za rękę obrońcy Sanu dyktuje sędzia rzut karny, którego Kołtuniak zamienia na drugą bramkę dla Admiry. W drugiej połowie lekko przeważa Admira. Nie przeszkadza to jednak, aby w 10 min. Korytowski po ominięciu obrońcy Admiry uzyskał prowadzenie dla Sanu. Wynik 3:2 utrzymuje się do 38 minuty, w której to rzut karny wykonany przez Kołtuniaka zadecydował o wyniku remisowym. (ski)

KKS (Leszno) — HCP 3:1 (1:0)

Zawody o mistrzostwo kl. A. rozegrane na boisku KKS w Dębcu. Do porażki HCP przyczyniła się w głównej mierze kontuzja bramkarza Sobalaka. Drużyna HCP jakkolwiek dobra w polu zawodziła sirzałowo pod bramką. Sama gra dość żywa i interesująca obfitowała w liczne ciekawe momenty. Wynik remisowy lepiej by odpowiadał przebiegowi gry.

(ski)

Z rozgrywek o mistrzostwo klasy A

Dąb — Polonia (Poznań) 4:4 (3:2)

Spotkanie o mistrzostwo klasy A, rozegrane na boisku „Areny" zakończyło się po wyrównanej, żywej i ciekawej grze, wynikiem remisowym. Obie drużyny grają odmiennymi stylami. „Dąb", jako całość lepszy technicznie, gra systemem „W", z cofniętymi łącznikami. Forsuje grę przyziemną jednak akcjom często brak należytej szybkości w polu, a zwłaszcza pod bramką. Drużyna „Dębu" często zdradza skłonności do „hiperkombinacji" co odbija się na skuteczności akcji, szczególnie w ataku.

Drużyna „Polonii", to zespół bardzo bojowy o dobrej kondycji fizycznej, hołdujący grze górą, operujący długimi podaniami, bez częstego „gaszenia" piłek. Drużyna gra szybko i ostro, lecz chwilami ostrość gry przekracza ramy dozwolone i często działa prowokująco.

Najlepszych graczy miała „Polonia" w bramkarzu Pastusiaku, który obronił szereg niebezpiecznych strzałów, w obrońcy Kardaczu, szybkim i pewnym w interwencji. Trójka ataku grała dobrze, zwłaszcza Wojtkowiak, zawodziła jednak strzałowo. Skrzydłowi słabsi.

W drużynie „Dębu" Poprawiak wkraczał spokojnie i pewnie. W obronie lepszy Bednarczyk, obaj obrońcy nie dysponują dalekim i oswabadzającym wykopem. W pomocy najlepszy Pilz. W ataku najwięcej produktywnym graczem był Majcherek, którego szybkie akcje stwarzały często zamieszanie na polu gości. Kiszka bardzo ofiarny, Gawron i Śrama dobrzy w polu, za mało jednak strzelają.

Prowadzenie dla „Dębu" uzyskał w 3 min. Przybylski a już w 5 min. Śrama z pięknej centry podwyższył wynik do 2:0. W 17 min. Łuc z przeboju poprawia na 2:1, wyrównanie dla „Polonii" pada ze strzału samobójczego Kaliskiego. Z karnego strzela Kiszka w 35 min. trzecią bramkę dla „Dębu". Po przerwie Ratajski już w 5 min. wyrównuje. W 17 min. Majcherek wspaniałym strzałem pod poprzeczkę uzyskuje ponownie prowadzenie, lecz w 29 min. Wojtkowiak strzela wyrównującą bramkę.

Skład drużyn: „Polonia": Pastusiak; Sławek, Kardacz; Gałąszczak, Sidziński, Berdych; Ratajski, Łuc, Juśkowiak, Wojtkowiak i Seifert.

„Dąb": Poprawiak; Bednarczyk, Orlik; Kaliski I., Kotecki, Pilz; Majcherek, Gawron, Przybylski I., Kiszka i Śrama.

Sędziował dobrze ob. Bukowiecki, trzymając obie drużyny w karbach. (al)

Zjednoczeni — KKS (Rawicz) 6:2 (4:2)

Drużyny do meczu wystąpiły w następujących składach:

KKS: Hasiński, Wojciechowski, Cyranek, Ignasiak, Sentfoid, Piotrowski, Walkowiak, Flak, Nowak, Szukała, Janiszewski i Orka.

Zjednoczeni: Kardacz, Kropoliński, Klosiak, Jakubowski, Balczyński, Graczyński, Knoll, Gadziński, Sikora, Wendrowicz, Matloka i Nawrot.

Pierwszy występ drużyny KKS Rawicz w półfinałach mistrzostw A kl. w Poznaniu przeciwko Zjednoczonym wypadł nadspodziewanie dobrze.

Gra była żywa i interesująca. W pierwszej połowie wyrównana po przerwie zaznaczyła się lekka przewaga gospodarzy.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wendrowicz 3, Graczyński, Matloka i Gadziński po 1.

Sędziował b. dobrze ob. Gruszczyński. (C)

O mistrzostwo kl. B

Zjednoczeni II — Admira II 5:1 (1:0)

Bramki dla Zjednoczonych uzyskali Wojciechowski 3, Olejnik 2; dla Admiry Pawłowski.

Sędziował ob. Przykucki.

Pojedynek Szymura — Pisarski

W niedzielę, 30 września czeka poznańskich miłośników pięściarstwa nielada atrakcja. Na zaproszenie „Warty" przyjeżdżają do Poznania pięściarze Łódzkiego Klubu Sportowego, w którego szeregach walczą bokserzy tej klasy co Pisarski, Durkowski, Olejnik, Niewadził i Pawlak. Bokserzy ŁKS, trenowani przez znanego fachowca, byłego mistrza Polski Tomasza Konarzewskiego, znajdują się w doskonałej kondycji fizycznej i przyjeżdżają w swoim najsilniejszym składzie. „Warta" również wzmocniła swoją drużynę, to też wszystkie walki zapowiadają się ciekawie.

Szczególne zainteresowanie budzi rewanżowe spotkanie dwuch wicemistrzów Europy — Szymury i Pisarskiego. Obaj spotkali się niedawno w Łodzi z wynikiem nierozstrzygniętym.

Interesująco zapowiadają się walki pomiędzy Vogtem i Olejnikiem, „starych wygów" ringowych Durkowskiego i Jareckiego, wreszcie rewanżowe spotkanie Sobczaka z niebezpiecznym Niewadziłem, którzy poprawiają się z meczu na mecz.

Walczyć będą następujące pary (na pierwszym miejscu goście), waga musza: Stolecki i Koziołek II, kogucia: Pawlak i Frankowski, piórkowa Mazur i Rogalski; lekka: Olejnik i Vogt, półśrednia I: Kasznia i Sęk, półśrednia II: Durkowski i Jarecki, średnia Niewadził i Sobczak, półciężka: Pisarski i Szymura.

Zawody odbędą się na boisku „Warty" o godz. 16-tej.

Po mistrzostwach pływackich okr.

Weryfikacja mistrzostw pływackich Okręgu Poznańskiego i mistrzostw piłki wodnej

Panowie:

1.	Warta	628 pkt
2.	San	612 pkt
3.	ZWM	512 pkt
4.	KKS Krotosz.	226 pkt
5.	ZWM Jarocin	8 pkt

Panie:

1.	San	462 pkt
2.	ZWM	255 pkt
3.	KKS Krotoszyn	94 pkt
4.	Warta	42

Rozgrywki piłki wodnej o mistrzostwo Okręgu

B klasa:

1.	RKS San	3 pkt	4:3
2.	Warta	1 pkt	3:4

C klasa:

1.	Warta	6 pkt	14:5
2.	San	4 pkt	10:9
3.	ZWM	0 pkt	0:20

Wynik ogólny mistrzostw Okręgu

1.	RKS San	1074 pkt
2.	ZWM Poznań	764 pkt
3.	KS Warta	670 pkt
4.	KKS Krotoszyn	320 pkt
5.	ZWM Jarocin	8 pkt
6.	KKS Poznań	0 pkt

Przygotowania do utworzenia Polskiego Związku Pływackiego

P. O. Z. P. powołał komisję trzech w składzie: mec. Linke (KS Warta), instr. Bernard Malecki (ZWM) i przewodn. sekcji pływackiej RKS San Gorczewski Edward dla zorganizowania ogólnopolskiego zjazdu przedstawicieli Okręgowych Związków Pływackich w celu utworzenia i wyboru władz Polskiego Związku Pływackiego. Zjazd został wyznaczony na 7 października br. godz. 10. Odbędzie się on w lokalu OM TUR przy ul. Klonowicza 3 (tel. 61-92). Prace wstępne komisja rozpoczęła.

Wyniki z zagranicy

PARYŻ

Ustanowiony tu został nowy rekord Europy w stylu dowolnym przez pływaka francuskiego. Czas 2.09.8 na trasie 200 m.

BELFAST (półn. Irlandia)

Anglia—Irlandia 1:0 (0:0). Międzynarodowy mecz piłki nożnej odbył się przy 50.000 widzach.

Pływacy RKS Sanu ulegają reprezentacji Śląska 146:238

Zapowiadane spotkanie Reprezentacji Śląska z Sekcją Pływacką RKS Sanu Poznańskiego z okazji Zlotu Aktywistów OM TUR w Katowicach odbyło się w dniu 16 bm. Zawody miały odbyć się w Katowicach na Pływalni Śląskiej „Bugla" i na startowanie tam ekipa RKS San była przygotowana. W ostatniej chwili decyzja uległa zmianie i zawody zapowiedziano na krytym basenie w Siemianowicach (wymiary 8X16,33 m). Sekcja Pływacka RKS San zmianą warunków zawodów została całkowicie zaskoczona; członkowie jej dotychczas nie mieli okazji pływania na basenie zimowym, gdzie trudności pływania są znaczne (przy biegu 100 m konieczny jest 6-ciokrotny nawrot). Z góry można więc było przewidzieć ich wysoką przegraną. Mimo jednak trudności zawodnicy poznańscy wszyscy poprawili swoje dotychczasowe wyniki i walczyli na obcym terenie ambitnie do samego końca. Stwierdzić należy, że Okręg Śląski, jako najsilniejszy ośrodek pływactwa ze względu na wielką ilość krytych basenów, dzierżył przez szereg lat prym w pływactwie polskim, a także w spotkaniach międzynarodowych zawodnicy śląscy brali zawsze poważny udział. Okręg poznański natomiast warunków treningu zimowego nie miał dotychczas wcale i pozostawał daleko w tyle za wszystkimi okręgami Polski. Występ drużyny RKS San przeciwko Reprezentacji Śląska należy więc uważać za pomyślny znak, że po uruchomieniu krytej hali poznańskiej, pływactwo nasze stanie na znacznie wyższym niż przed wojną poziomie; wyniki osiągnięte w dniu 16 bm. były stosunkowo bardzo dobre. Pożądane byłoby więc, aby kompetentne czynniki dołożyły wszelkich starań, aby kryta pływalnia w Poznaniu została oddana do użytku pływaków.

Jako pierwszy punkt programu w konkurencji dnia startują panowie w biegu 100 m stylem dowolnym. W biegu tym stary wyga śląski Ramola wykazał swą zawsze wysoką klasę i wygrał bieg pewnie, mimo, że Małecki nie ustępował i stale dotrzymywał tempa, lecz, nieprzyzwyczajony do częstych nawrotów w końcu uległ pięknie finiszującemu Ramoli.

W biegu 100 m stylem klasycznym pań startowały rutynowane zawodniczki Niestrojówna i Boherowa (Śląsk) b. mistrzynie na tym dystansie. Pokonały one pięknie płynące, ambitne zawodniczki Sanu — Szulcówną I i Lutostańską.

W biegu 100 m wznak panów rozegrała się ładna walka między Klimko (Śląsk) a Gorczewskim II, którzy przez cały czas szli równo i Klimko wygrał zaledwie o różnicę dłoni. Również ten bieg został wygrany przez zawodnika śląskiego głównie dzięki opanowaniu technicznemu krytego basenu: Gorczewski tracił na każdym nawrocie i między nawrotami stale nadrabiał. Zaakcentować należy jego dobry styl grzbietowy.

Z kolei odbył się bieg 100 m stylem dowolnym pań, zakończony miłą niespodzianką dla Sanu: zwyciężyła Kwiatkowska, a trzecie miejsce również przypadło Sanowi (Gorczewska); faworytka biegu: Kierczyńska przyszła jako czwarta, narzucała jednak przez cały czas biegu ostre tempo. Zawodniczki płynęły mniej więcej równo i trudno było do ostatniej chwili przewidzieć, jaki będzie wynik. Dopiero walka na finiszu, ustaliła Kwiatkowską jako zwyciężczynię. Publiczność nie umiała ocenić pięknego biegu i wyraźnie była zawiedziona zwycięstwem RKS-u.

W biegu na 100 m stylem klasycznym panów zdecydowane zwycięstwo odniósł świetnie pływący Domagała (Śląsk) przychodząc do mety daleko przed resztą zawodników.

W biegu 100 m wznak pań również zdecydowanie wygrała Kokotówna (Śląsk). Zawodniczki RKS-u w biegu tym z góry mogły przewidzieć stanowczą porażkę i płynęły jedynie dlatego, by nie oddać biegu walkowerem.

W biegach nadprogramowych dla juniorów do lat 18 zawodnicy Śląska wykazali dobrą klasę narybku, choć młodzież Sanu nie ustępowała w niczym poza techniką nawrotów. Biegi wykazały bardzo wysoki poziom najmłodszych obydwu przeciwników i oczekiwać należy, że z szeregów ich wyjdą niedługo nowe gwiazdy pływactwa polskiego.

Jako następny punkt programu odbyła się sztafeta 3X50 stylem zmiennym dla panów. Bieg ten wyprowadził Klimko (Śląsk), w drugiej zmianie Kaniewski (San) fenomenalnym sprintem nadrobił na Domagale (Śląsk), wypracowane przez Klimko fory. Niestety Małecki (San) nie stanął na czas na klocku startowym (widocznie pomylił nawroty) i dopiero na zwróconą mu uwagę wskoczył do wody, gdy zmiana Śląska już o 5 m prowadziła. W ten sposób przesądzony został wynik sztafety, która mogłaby ewentualnie być przez RKS San wygrana.

W sztafecie 3X50 stylem zmiennym pań zespół Śląska wygrał pewnie, prowadząc od początku do końca.

5X50 stylem dowolnym panów byliśmy świadkami emocjonującej walki każdej zmiany; zawodnicy obu zespołów przychodzili równocześnie w czasie trzech zmian i dopiero czwarta przesądziła o wygranej Śląska: Małecki (San), mimo rozpaczliwych wysiłków nie mógł dogonić świetnie sprintującego Ramoli.

Ostatnią konkurencją biegów pływackich była sztafeta 4X100 stylem klasycznym pań. Zespołu Sanu broniły 15-letnie zawodniczki (najmłodsza 13½ lat), które mimo przegranej zostały nagrodzone oklaskami.

Następny punkt programu przewidywał skoki trampolinowe i wieżowe, jednak na skutek zmiany basenu odbyły się jedynie, na wyraźne żądanie Sanu, skoki pokazowe z 1 m. Skakali: b. wicemistrz Polski Skorupka (Śląsk), Bartodziejowa (Śląsk), oraz Kanikowski (San), który pierwszy raz w życiu wykonywał skoki z jednego metra, nie zawiódł jednak mimo to nadziei. Kanikowski jest debiutantem tegorocznym; przy należytej pracy instruktora i treningu, może stać się groźnym konkurentem.

Ostatnią rozgrywką był mecz piłki wodnej. Niestety nie był on potraktowany rzetelnie sportowo i obfitował w momenty brutalne, szczególnie w drugiej części gry. W pierwszych minutach prowadzenie dla Śląska uzyskuje Szczepański, w chwilę później wyrównawczą bramkę dla Sanu uzyskuje Kwiatkowski II. Następnie sędzia wystawia jednego ze Ślązaków z wody za brutalną grę i Gorczewski II uzyskuje prowadzenie dla Sanu 2:1. Gra staje się coraz bardziej brutalna, wreszcie Durskiemu (San) udaje się uzyskać dalszą bramkę dla Sanu i przerwa daje wynik 3:1 dla RKS-u.

Po przerwie Śląsk za wszelką cenę usiłuje zwyciężyć, co przejawia się w ciągle niedozwolonych chwytach i stałych bitwach już nie o piłkę, a pomiędzy graczami. Sędzia często jednak nie każdorazowo wyrzuca zawodników Śląska z wody. Bramki wyrównawcze dla Śląska zdobyli Halor i Szczepański, którzy następnie uzyskują prowadzenie. Durski strzela następnie bramkę dla Sanu i ustala wynik dnia 9:4 dla Śląska.

Wysoka przegrana dla Sanu jest w pierwszym rzędzie winą bramkarza Sanu, który strzały z daleka przepuszczał bez jakiejkolwiek obrony, co peszyło drużynę Sanu, zasadniczo technicznie wyższą od drużyny gospodarzy. Słabsze wyniki gry Sanu spowodował i tu również zbyt krótki dla nieprzyzwyczajonych pływaków basen kryty.

Zespół Śląska wystąpił w bramce z Zakrzewskim, długoletnim reprezentantem barw Polski zagranicą; inne asy Reprezentacji — to inż. Szczepański i Halor. Sędzia mgr. Rybicki (Śląsk) nie stał na wysokości zadania i jemu przypisać należy winę brutalnej gry, do której nie powinien był dopuścić.

Mecz w piłkę wodną zakończył zawody.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

100 m stylem dowolnym panów: 1. Ramola Śląsk 1,07; 2. Małecki, RKS San 1,10,5; 3. Ratajczak, RKS San 1,11,1; 4. Gojny, Śląsk 1,12,5.

100 m stylem klasycznym pań: 1. Niestrojówna, Śląsk 1,37; 2. Boherowa, Śląsk 1,42,4; 3. Szulcówna, RKS San 1,47,9; 4. Lutostańska RKS San 1,55,8.

100 m na wznak panów: 1. Klimko, Śląsk 1,27,8; 2. Gorczewski, RKS San 1.28,1; 3. Koleczko Śląsk 1,29; 4. Kurnatowski RKS San 1,40,4.

10 m stylem dowolnym pań: 1. Kwiatkowska, RKS San 1,29,8; 2. Madejówna, Śląsk 1,29,9; 3. Gorczewska, RKS San 1,31,4; 4. Kierczyńska, Śląsk 1,32.

100 m stylem klasycznym panów: 1. Domagała, Śląsk 1,21,6; 2. Przygoda, Śląsk 1,28,8; 3. Ewicz, RKS San 1,31,2; 4. Kurnatowski, RKS San 1,42,1.

100 m na wznak pań: 1. Kokotówna, Śląsk 1,38,5; 2. Kierczyńska, Śląsk 1,46; 3. Gorczewska, RKS San 2,01; 4. Kwiatkowska RKS San 2,12,3.

66m st. dowolnym chłopców (konkurencja niepunktowana). 1. Wilczek, Śląsk 46.6; 2.Jakubiak, RKS San 47; 3. Pyras, Śląsk 48.5; 4. Rajchowiak, RKS San 52,8.

66 m stylem klasycznym chłopców (konkurencja niepunktowana). 1. Klecka, Śląsk 57,4; 2. Dziuk, Śląsk 59,5; 3 Łabędzki RKS San 1,02 4; Koprowiak, RKS San 1,02,2.

Sztafeta 3X50 stylem zmiennym panów: 1. Śląsk 1.45.9 w składzie Klimko, Domagała, Ramola; 2. RKS San 1,50,4 w składzie: Gorczewski, Kaniewski, Małecki.

Sztafeta 3X50 stylem zmiennym pań: 1. Śląsk 2,12,5 w składzie: Kokotówna, Niestrojówna, Madejówna; 2. RKS San 2.29.4 w składzie: Kwiatkowska, Szulcówna, Gorczewska.

Sztafeta 5X50 stylem dowolnym panów: 1. Śląsk 2,37,7 w składzie: Ramola, Szczepański, Gojny, Wilczek, Klimko; 2. RKS San 2,40,8 w składzie: Durski, Ratajczak, Małecki, Gorczewski, Nowak A.

Sztafeta 5X50 stylem dowolnym chłopców (konkurencja niepunktowana). 1. Śląsk 2,52,2 w składzie: Wilczek, Pyras, Chudziński, Dziemba, Klecka; 2. RKS San 3.13.1 w składzie: Rajchowiak, Jakubiak, Tomaszewski, Koprowiak, Szynklewski.

Sztafeta 4X100 stylem klasycznym pań: 1. Śląsk 7.01,9 w składzie: Niestrojówna, Seidlówna, Boherowa, Neblówna; 2. RKS San 7,35,4 w składzie: Lutostańska, Szulcówna I i II, Malicka.

Mecz piłki wodnej: 9:4 dla Śląska (do przerwy 3:1 dla RKS San). W czasie przerwy zawodów odbyły się skoki pokazowe. Skakali: Kanikowski z RKS San oraz Bartodziejowa i Skorupka ze Śląska.

WIADOMOŚCI SPORTOWE Z PROWINCJI

GNIEZNO

Stella (Gniezno) — Goplana (Inowrocław) 5:0 (2:0).

Rozegrane w dniu 16 bm. w Gnieźnie zawody piłkarskie między pow. drużynami przyniosły zdecydowane zwycięstwo gospodarzom. Goście przedstawili się jako zespół niezbyt silny. Natomiast drużyna „Stelli" była więcej wyrównana i nie wykazywała rażąco słabych punktów. Napastnicy „Stelli" mimo dużej przewagi, szczególnie w drugiej części zawodów nie wykorzystali szeregu sprzyjających momentów. Anemiczne, nawet z kilku metrów strzały, mijały się z celem.

Grę rozpoczynają goście, lecz tracą piłkę. Już w pierwszych minutach gry tak prawoskrzydłowy jak i prawy łącznik „Stelli" zaprzepaszczają okazje do zdobycia bramek. Dopiero w 22-giej minucie gry pada pierwsza, a w parę minut później druga bramka z podania prawego łącznika. Obie bramki zdobył środkowy napastnik. Środkowa trójka traci następnie dwie okazje do zdobycia bramek.

Po przerwie — zupełna przewaga „Stelli". Goście tylko trzykrotnie są pod bramką przeciwnika. W krótkich odstępach czasu padają dalsze trzy bramki dla zwycięzców ze strzału lewego (2) i prawego łącznika. Kilkakrotnie nadarzające się okazje do zdobycia dalszych bramek nie zostały wykorzystane.

Sędziował dobrze, lecz zbyt drobiazgowo ob. Świtalski.

MOGILNO

„Warta II" — „Pogoń" Mogilno 8:6

Wczoraj odbyło się w Mogilnie w Kinie miejskim przy zupełnie wypełnionej widowni spotkanie pięściarskie pomiędzy rezerwami „Warty" a miejscową „Pogonią", które zakończyło się zasłużonym zwycięstwem zielonych. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: w wadze muszej Sobkowiak III (W) remisuje z Haremskim (P). W drugiej walce wagi muszej Kordylewski (W) uległ na punkty Kiljanowi (P). W wadze koguciej Dominiak (W) przegrał niespodziewanie z najlepszym zawodnikiem Pogoni Wojtczakiem na punkty. Lasecki (W) w wadze piórkowej pokonał zdecydowanie na punkty Kwiatkowskiego (P). W wadze lekkiej Wojnowski (W) nierozstrzygnął walki z Kępskim (P). W wadze półśredniej Ziętkowiak (W) wypunktował po ciekawej walce „Keddy'ego" (P). W ostatniej walce w wadze średniej Stróżyński (W) wygrywa na punkty z Polakiem (P). Sędziował w ringu ob. Gruszczyński, na punkty ob. Masłowski.

GRODZISK

Dyskobolia (Grodzisk — HCP rezerwy 2:1 (1:1)

Zawody rozegrane na stadionie powiatowym w Grodzisku zakończyły się po ładnej grze zwycięstwem gospodarzy, którzy wystąpili z 2 rezerwowymi. Sędziował b. dobrze ob. Wojciechowski (były gracz ligowej „Warty").

Old Boye „Dyskobolii" — „Polonia" Nowy Tomyśl 3:2 (1:1)

ŚRODA

Polonia (Środa) — WKS „Pantera" (Pozn.) 2:2 (1:0)

Zawody towarzyskie, rozegrane na boisku „Polonii" zakończyły się po żywej i ciekawej grze wynikiem remisowym. Obie drużyny grały bardzo ambitnie. Wyróżnili się specjalnie obaj bramkarze. Obie bramki dla „Polonii" uzyskał Marok. Sędziował dobrze ob. Jankowiak.

WĄGROWIEC

M. K. S. „Sparta" Oborniki — Z. W. M. Wągrowiec 3:0

Spotkanie powyższych drużyn, rozegrane w ub. niedzielę, na stadionie miejskim w Wągrowcu zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Milicjantów, którzy górowali nad gospodarzami przez całą grę.

WOLSZTYN

Święto PW i WF w Wolsztynie wypadło nadspodziewanie udatnie. Przed południem odbył się wspaniały pochód junaków PW i WF z całego powiatu. Społeczeństwo wolsztyńskie oklaskiwało defilujących przed starostwem przyszłych żołnierzy i sportowców Polski. W uroczystościach przedpołudniowych brało udział 66 oficerów i podoficerów, 1443 junaków, hufiec żeński (62 osoby) i 50 harcerzy. W południe wydano wspólny żołnierski obiad dla gości i 1200 junaków.

Po południu odbyły się na stadionie zawody sportowe, których celem była jak najszersza propaganda sportu wśród hufców wiejskich. Uzyskano następujące wyniki:

60 m pań — 1) Czerwińska KKS Wolsztyn 9.9, 2) Łuczyńska KKS Wolsztyn 10.0

100 m — 1) Jankowiak KKS Wolsztyn 12.0 2) Maj KKS Zbąszynek 12.1. 3) Skwierzyński U. B. Wolsztyn 13.1.

Grupa wiejska — 1) Gałęzowski 13.9. 2) Michalak 14.2 3) Jakubowski 14.3.

400 m — 1) Jankowiak KKS Wolsztyn 65.5. 2) Olszewski PW Wolsztyn 67.6. 3) Skwierzyński.

400 m grupa wiejska — 1) Jakubowski PW Tuchorza 65.0. 2) Gałęzowski 67.6.

800 m — 1) Miśko KKS Wolsztyn 2:19.0. 2) Wawrzynowicz M. O. Wolsztyn 2:28.0. 3) Łabęda KKS Wolsztyn.

Sztafeta 4×100 m — 1) KKS Zbąszynek 52.4, 2) KKS Wolsztyn 53.0. 3) M. O. Wolszt.

Sztafeta olimpijska — 1) KKS Wolsztyn 4:33.0. 2) PW Wolsztyn 4:47.0.

Skok w dal — 1) Kibu KS Grom 535. 2) Maj KKS Zbąszynek 530. 3) Wieczorek M. O. 530.

Skok wzwyż — 1) Talarczyk KS Grom 155. 2) Musioł KS Grom 150. 3) Wieczorek M. O. 150. 4) Bałuszka KKS Wolsztyn 150.

Rzut granatem— 1) Józefowski KKS Wolsztyn 68.90. 2) Przymuszała KS Grom 68.80.

Grupa wiejska — 1) Waga 57.80. 2) Piątyszek 53.25.

Pchnięcie kulą — 1) Talarczyk KS Grom 10.00. 2) Maj KKS Zbąszynek 9.67. 3) Popowski KS Grom 9.34.

W spotkaniu koszykówki KKS Wolsztyn pokonał KS Grom w stosunku 16:12.

Na zakończenie rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy KS Grom a drużyną KKS ze Zbąszynka. Zwyciężył Grom 4:2 (1:1). Gra prowadzona była bardzo nerwowo. W drużynie wolsztyńskiej wyróżnili się Piotrowski, Wurgulu, Gruszczyński i Popowski. Bramki dla zwycięzców strzelili: Noski 2. Musioł i Nowak po jednej, dla gości lewoskrzydłowy.

Na zakończenie zawodów wręczono zwycięzcom w święcie PW i WF cenne nagrody i dyplomy. Wręczenia dokonał sierżant Wieklik, któremu należy się szczególne uznanie za bezinteresowne poświęcenie się w urządzeniu święta.

Zawody obserwowała rekordowa liczba 3 tys. widzów. (kh)

Sekcja sportowa KKS-u, która istnieje na terenie wolsztyńskim zaledwie od 4 tygodni, wykazuje już żywą działalność. Na eliminacjach lekkoatletycznych w Poznaniu odniosła kilka sukcesów. Po raz drugi wystąpiła na święcie PW i WF w Wolsztynie, gdzie w ogólnej punktacji zajęła pierwsze miejsce. W dniu 30 września lekkoatleci KKS będą reprezentowali Wolsztyn w trójmeczu Zbąszynek - Zbąszyń - Wolsztyn. Poza tym kolejarze zawiązali sekcję piłki nożnej i gier sportowych. (kh)

KOBYLIN (pow. Krotoszyn)

W niedzielę, dnia 16 września br. odbyło się tu towarzyskie spotkanie piłki nożnej między miejscowym OM TUR-em a KKS-em Rawicz. Zawody przyniosły zasłużone zwycięstwo gospodarzom w stosunku 3:2 (3:1). Obie drużyny grały bardzo ambitnie. Na wyróżnienie zasługuje u gości prawy łącznik, a gospodarzy — młody bramkarz Roszak, obrońca Kalitka oraz prawoskrzydłowi Frąckowiak Władysław i Torz.

Z kraju

KRAKÓW

Od 12—16 bm. na kortach KS Cracovia odbyły się pierwsze w Polsce Odrodzonej mistrzostwa tenisowe kraju. Poziom ich nie był wysoki, co jednak jest najzupełniej wytłumaczone wobec 5-cioletniej przerwy w treningu. Najsilniejsi okazali się zawodnicy Krakowa, dalej Warszawy, Poznania, Śląska, Sopot, Łodzi i Lublina. Niespodzianką była w rozgrywkach porażka Rudowskiej, zwyciężonej przez Zofię Jędrzejowską; Zofia Jędrzejowska zapowiada się jako czołowa zawodniczka polska. Organizacja meczu — dobra.

Został tu, z udziałem delegatów Śląska, Krakowa, Warszawy i Poznania utworzony Polski Związek Hokeja na Lodzie. Przewodniczącym został Osiemeński-Czapski. Nowe władze dążyć będą w pierwszym rzędzie do jak najszybszego zwołania walnego zebrania z udziałem przedstawicieli wszystkich okręgów.

ŁÓDŹ

Niezwykle ciekawą imprezą był mecz bokserski między ŁKS (Łódź) a BKB (Bydgoszcz) zakończony wynikiem 8:8. Najlepszą technikę wykazał tu Rinke (Bydgoszcz).

KATOWICE

Pogoń—Baildon 3:1 (1:1). Mecz piłki nożnej rozegrano w ramach uroczystości ku czci I. Armii Wojska Polskiego.

PIŁKA RĘCZNA

Pierwsze spotkania piłki koszykowej o mistrzostwo okręgu przyniosły następujące wyniki:

K. K. S. I Poznań — Warta III 77:6 (41:4)

Zasłużone i bez większego wysiłku zwycięstwo odnieśli kolejarze, którzy do tego spotkania wystąpili z Grzechowiakiem, Patrzykontem, Śmigielskim i Gałką na czele. Punkty dla zwycięzców uzyskali: Grzechowiak 22, Patrzykont 18, Jarczyński 14, Śmigielski 12, Jakubowski 9 i Gałka 2, dla zielonych: Mikos, Oczujda i Szudziński po 2. Sędziował ob. Staszak Z.

Warta II — K. S. „Pogoń 110:3 (48:1)

W tak wysokim stosunku nie zanotowano dotąd wyniku w Polsce. Rezerwy zielonych zagrały dobrze, potwierdzając że Warta dysponuje licznym i niezłym narybkiem. Punkty dla zielonych zdobyli: Monikowski 33, Krasiecki 32, Kwiatkowski 30, Puchalski 10 i Powałowski 5, dla pokonanych: Idziak 2 i Grzalik 1. Sędziował ob. Grzechowiak Fl.

Warta II — Warta III 65:45 (20:12)

Druga drużyna dopiero 10 minut przed końcem, rozstrzygnęła spotkanie na swoją korzyść. Punkty dla drugiej drużyny zdobyli: Kwiatkowski 22, Knasiecki 17, Momkowski 12, oraz Powałowski i Puchalski po 7, dla pokonanych: Dąbrowski 24, Mikoś 15, Oczujda 3, Szudzewski 2 i Zimmer 1. Sędziował ob. Kowalski Jacek.

Warta I — Lotnicy Armii Czerwonej 52:10 (32:8)

W spotkaniu tow. zwycięstwo odnieśli zieloni dla których punkty zdobyli: Dyiewicz 18, Iwanow 14, Abramowicz 12, Matysiak 4, oraz Puchalski i Szymura po 2. Sędziował ob. Staszak Z.

Warta I — Warta II 2:0 (15:1, 15:10)

Ostatnie spotkanie pierwszej kolejki rozgrywek o mistrzostwo okręgu zakończyło się zwycięstwem pierwszej drużyny pań nad drugą. Sędziował ob. Staszak Z.

Warta I — Lotnicy Armii Czerwonej 1:2 (17:15, 8:15, 14:16)

Spotkanie to obfitowało w cały szereg pięknych zagrań, zwłaszcza ze strony lotników radzieckich i było niezmiernie zacięte i ciekawe. Wynik spotkania do ostatniej chwili był niewiadomy — ostatecznie jednak zwyciężyli Rosjanie, którzy byli jako całość drużyną lepszą.

K. K. S. czy Warta?

Pytanie powyższe stawia każdy ze zwolenników piłki koszykowej w Poznaniu, toteż w czwartek 27 września o godz. 17-tej na boisku przy stadionie miejskim (boisko hokejowe) otrzyma każdy odpowiedź na to pytanie. Obie drużyny przygotowują się starannie do tych spokań i wystąpią w swych najsilniejszych składach. Kolejarze wystąpią prawdopodobnie z drużyną z jaką grali kiedyś na wszystkich boiskach Europy: Grzechowiak, Patrzykont, Śmigielski, Łój i Kasprzak. W drużynie Warty wystąpią: Abramowicz, Dylewicz, Iwanow, Matysiak i Szymura. W drugim spotkaniu o mistrzostwo okręgu spotka się Warta III i Pogoń. (on)

Wytępić farbowane lisy...

Przy swoim pobycie w Katowicach sekcja pływacka RKS San natknęła się na nazwisko Jana Lisieckiego, który — po szczegółowym zbadaniu personalii — okazał się b. mistrzem poznańskiego okręgu pływackiego Pawłem Lisowskim, który w czasie okupacji przeprowadzał tak ożywioną działalność w ramach D. W. M. jako volksdeutsch i ma na sumieniu wtrącenie do obozów karnych bardzo wielu osób, szczególnie pływaków wśród, których orientował się najlepiej. Wprowadził on obecnie w błąd śląskie władze sportowe i znajduje się na swobodzie a nawet bierze udział w rozgrywkach.

Tego rodzaju elementy należy natychmiast usunąć z szeregów sportowców polskich.

Uwaga Milicyjne Kluby Sportowe

Zebranie wszystkich kierowników Mil. Klubów Sport. województwa poznanskiego odbędzie się w dniu 29 września rb. o godzinie 10 w Świetlicy Wojewódzkiej Komendy M. O. w Poznaniu ul. Marsz. Focha 92.

Kierownikiem sekcji pływackiej „Warty" jest ob. Florian Klemiński, znany działacz w tej gałęzi sportu. W sprawozdaniu z walnego zebrania „Warty" nazwisko kier. sekcji uległo zniekształceniu.

„Wisła" Kraków w Poznaniu

W dniu 14 października „Warta" rozegra na swoim boisku atrakcyjny i dawno oczekiwany mecz z krakowską „Wisłą".

„Wisła" krakowska w klasie B!

Najlepsza obecnie piłkarska drużyna Polski w rozgrywkach o wejście do klasy A, potknęła się w ub. niedzielę na drużynie „Bronowianka" przegrywając 1:2 (1:1). Ta porażka przekreśliła szanse „Wisły" na wejście do A klasy Okręgu krakowskiego „Wisła" zbagatelizowała spotkanie, występując z kilkoma rezerwowymi. Ta lekkomyślność kosztowała Wisłę nie tylko dwa punkty — ale skazała drużynę na pobyt roczny w B-klasie okręgu. Jeszcze jeden dowód — że nie można lekceważyć słabszych drużyn — piłka jest bowiem okrągła!

Komunikaty

Nadzwyczajne walne zebranie P. O. Z. P.

W dniu 23 bm. w świetlicy ZWM przy ul. Armii Czerwonej 1 odbyło się nadzwyczajne walne zebranie P. O. Z. P. Zebranie zagaił dotychczasowy prezes P. O. Z. P. ob. Maciejewski, witając przedstawicieli wojska, prasy oraz licznie przybyłych pływaków z poszczególnych klubów. Na przewodniczącego wybrano ob. por. Bielawowskiego, zastępcę komendanta P. W. i W. F. przy RKU Poznań. Z kolei nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków ustępującego Zarządu. Po sprawozdaniach wywiązała się ożywiona dyskusja, w toku której na wniosek przewodniczącego, po uzgodnieniu wszystkich sprzeczności, udzielono absolutorium dotychczasowemu Zarządowi. Nowoobrany Zarząd P. O. Z. P. przedstawia się następująco: prezes — Klemiński Florian, wiceprezes — Jasiński Oskar, sekretarz — Sikora Edward, zastępca sekr. — Krajczewski Henryk, kapitan sport. — Małecki Bernard, kronikarz — Markowic.

Komisja rewizyjna: Przewodniczący Durski Zdzisław, członkowie: Kwiatkowski Józef i Sikora Witold. Komisja Sportowa: Przewodniczący kpt. sport. Małecki Bernard; Komisja Dyscyplinarna: przewodniczący — mgr. Kniola Witold, członkowie: mgr. Małeszyński Marian i Greczka Sylwester.

Wydział Spraw Sędziowskich: Przewodniczący — Górczewski Bogdan.

We wnioskach poruszano sprawę b. członków — volksdeutschów, krytej pływalni zimowej. Wszyscy obecni wypowiadali się w kierunku utworzenia P. Z. P. na terenie naszego miasta.

W wolnych wnioskach dawano nowemu Zarządowi koleżeńskie wskazówki; panował nastrój szczerej wzajemnej życzliwości. O godz. 13 nowoobrany prezes Klemiński solwował zebranie hasłem „Cześć Pływactwu". Zebranie prowadzone było sprawnie i wykazało wysoki poziom organizacyjny.

Poznań—Warszawa

Toczą się pertraktacje o rozegranie międzyokręgowego spotkania piłkarskiego Warszawa—Poznań, które odbyć się ma w Warszawie w dniu 30 września.

Poznański Okr. Zw. Lekkoatletyczny

Zebranie Zarządu, delegatów klubów oraz sędziów I. a. odbędzie się w czwartek 27 bm. o godz. 17,30 w sali ob. Zielińskiego ul. Rolna 2.

Lekkoatletyka

W niedzielę, 30 września o godz. 9,30 na boisku Warty odbędą się otwarte zawody lekkoatletyczne dla wszystkich zawodników Okręgu organizowane przez K. S. „Warta". (on)

—

Znany olimpijczyk Florian Grzechowiak, występujący w barwach poznańskiego KKS, zawarł w dniu 28 sierpnia br. związek małżeński z p. Hanką Szulcówną.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne. — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR Redakcja i Administracja: Poznań, Klonowicza 3, telefon 61-92. — Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14. — Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3
Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. — K — 1493